

Sygn. akt I ACa 1161/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Stanek |
| Sędziowie: | SSA Lilla Mateuszczyk (spraw.) SSO del. Krzysztof Kacprzak |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak |

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. W.**

przeciwko **M. W. i T. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 14 marca 2013 r.

sygn. akt I C 1491/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. W. na rzecz L. W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1161/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa L. W. przeciwko M. W. i T. K. o zapłatę zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 30.000 złotych z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 14 listopada 2012 roku od pozwanego T. K., a od 22 stycznia 2013 roku od pozwanego M. W. i oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie. Nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w

stosunku do pozwanego T. K. do kwoty 3.000 zł, a w stosunku do pozwanego M. W. do kwoty 4.000 zł oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Na podstawie poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest zasadne w całości.

Powód poszukiwał ochrony prawnej swoich autorskich praw majątkowych na podstawie przepisów Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z zm.), żądając naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby mu należne tytułem udzielenia przez niego zgody na korzystanie z jego utworu. Domagając się od pozwanych zapłaty stosownej sumy pieniężnej z tytułu naruszenia jego autorskich praw majątkowych do projektu budowlanego na podstawie art. 79 ust 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, powód wykazał, że jest on uprawniony do utworu (rola współtwórców ograniczała się jedynie do autoryzacji projektu i w takim zakresie powód się z nimi rozliczył), wspólne elementy jego projektu oraz projektu pozwanego T. K. mają charakter twórczy w rozumieniu prawa autorskiego oraz że wspomniane elementy zostały przeniesione właśnie z projektu powoda do projektu naruszającego.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu niekonstytucyjności

przepisu art. 79 ust 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Sąd I instancji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że nie ma podstaw normatywnych do odmowy stosowania roszczenia o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia autorskiego, jeżeli tylko dochodzący wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości wykaże fakt naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych. Podobnych zastrzeżeń nie wzbudza również oparte na zasadzie winy roszczenie o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia będącego swego rodzaju karą ustawową za bezumowną eksploatację dzieła. Obowiązek jej zapłaty jest niezależny od wystąpienia szkody po stronie uprawnionego, istotny jest bowiem sam fakt naruszenia przynależnych mu autorskich praw majątkowych. Odniesienie tego roszczenia do wynagrodzenia podyktowane jest dążeniem do uproszczonego, a zatem łatwiejszego i szybszego uzyskania ochrony i rekompensaty.

Pozwani T. K. i M. W. zostali wyrokiem Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 17 sierpnia 2011 r. w sprawie VII K 2414/10 uznani za winnych tego, że w dniu 22 października 2008 r. w P. działając wspólnie i w porozumieniu przywłaszczyli autorstwo projektu architektoniczno - budowlanego budynku mieszkalnego jednorodzinnego opracowanego w 2006 r. przez zespół (...), który został zrealizowany na działce nr (...) położonej w Z. 24b, w ten sposób, że podczas sporządzania projektu architektoniczno - budowlanego budynku mieszkalnego jednorodzinnego przez T. K. realizowanego przez inwestora M. W. na działce nr (...) położonej w L. 208 przejęli projekt L. W. w znacznej części kopiując go bez wiedzy i zgody jego twórcy tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 115 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Sąd I instancji podniósł, że był związany prawomocnym skazaniem pozwanego M. W. w niniejszej sprawie na mocy art. 11 k. p. c. Podkreślił, że rola Sądu sprowadzała się tylko do dokonania subsumcji pod odpowiedni przepis prawa materialnego cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego oraz własnych ustaleń dotyczących wysokości należnego powodowi wynagrodzenia.

W stosunku do pozwanego T. K. Sąd Rejonowy w Kaliszu prawomocnym wyrokiem warunkowo umorzył postępowanie na podstawie art. 66 k. k.

Sąd I instancji, opierając się na ustaleniach prawomocnego wyroku karnego, stwierdził, że odpowiedzialność pozwanego M. W. za przestępstwo plagiatu projektu budowlanego, przewidziana w art. 79 ust 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie budzi wątpliwości i opiera się na winie umyślnej. Pozwany był głównym naruszy ci elem przysługującego powodowi prawa do utworu w postaci projektu budowlanego, wszedł

w posiadanie projektu sporządzonego przez powoda i dokonał jego nielegalnego skopiowania. Natomiast bierna legitymacja pozwanego T. K. wynikała z jego współuczestnictwa w procedurze skopiowania cudzego utworu, i nie ma znaczenia przy tym subiektywne przekonanie tego pozwanego o braku zawinienia.

Sąd meriti stwierdził, że rzuty poziome budynku pochodzące z projektu powoda i przerysowane przez M. W. zostały za zgodą T. K. wykorzystane przez pracowników jego pracowni do opracowania nowego projektu budowlanego, niemal identycznego z projektem będącym własnością powoda. Stopień odwzorowania pierwotnego projektu był tak daleko idący, że w plagiacie znalazły się błędy powstałe w pierwotnym projekcie. Przedstawione przez M. W. szkice cechowały się dużym stopniem profesjonalizmu. W takiej sytuacji obowiązkiem właściciela pracowni - T. K. było ustalenie w rozmowie z przyszłym inwestorem źródła z jakiego czerpał przygotowując szkice rzutów budynku, a wszystko po to by uniknąć naruszenia cudzych praw autorskich. Obowiązek ten aktualizował się tym bardziej, że gotowe rzuty poziome budynku zwalniały pozwanego T. K. od wniesienia do projektu własnego wkładu intelektualnego w opracowanie koncepcji budynku.

Zdaniem Sądu pozwany T. K. nie dochował należytej staranności w tym zakresie i tym samym zgodził się na ewentualność powielenia cudzych rozwiązań. Sąd ustalił, że pozwany w ogóle nie uświadamiał sobie bezprawności swego zachowania, mimo że mógł i powinien był rozpoznać zarówno bezprawność zachowania, jak i jego skutki, jako osoba od lat trudniąca się opracowywaniem projektów budowlanych. Dlatego też jego działaniu należało przypisać winę nieumyślną pod postacią niedbalstwa. Dodał, że zachowanie zawinione w rozumieniu przepisu art. 79 u.p.a.p.p., to naruszenie popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej.

Sąd Okręgowy, powołując się na wykładnię art. 441 k. c. i kierując się ustalonym w sprawie stanem faktycznym, uznał za właściwą z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych powoda w postaci bezumownego wykorzystania jego projektu budowlanego, kwotę 30.000 złotych.

Wskazał, że powód przedstawił cały szereg faktur obejmujących wynagrodzenie za wykonanie projektów budynków w tym budynków mieszkalnych jednorodzinnych: wśród nich były również projekty z wynagrodzeniem opiewającym na kwoty 13.500 zł netto i 19.000 zł netto. W tej sytuacji i przy uwzględnieniu okoliczności, że proces twórczy związany z przygotowaniem spornego projektu i jego przeznaczeniem był długotrwały, przemyślany i w założeniu prowadził do powstania projektu niepowtarzalnego Sąd uznał, że określenie przez powoda wynagrodzenia za projekt na poziomie 10.000 zł netto nie było wygórowane i odpowiadało wynagrodzeniu, jakie powód mógł oczekiwać, gdyby z pozwanym M. W. zawarł umowę

o przygotowanie projektu architektoniczno - budowlanego. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i treść art. 79 ust 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dodał, że przez stosowne wynagrodzenia należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Roszczenie to jest swego rodzaju „karę ustawową” z tytułu bezumownej eksploatacji dzieła. Jej źródło stanowi bowiem ustawa, zapłata zaś należy się uprawnionemu w zastrzeżonej przepisem wysokości, bez względu na rozmiar poniesionej szkody (lub faktu jej wystąpienia).

W ocenie Sądu meriti niezasadny był zarzut pozwanego T. K., jakoby wysokość należnego powodowi odszkodowania winna być pomniejszona o podatek dochodowy. Podkreślił, że nie ma ku temu podstawy normatywnej choćby dlatego, że jak to wynika z przepisów art. 21 ustawy o podatku dochodowego od osób fizycznych wolne od podatku dochodowego są otrzymane odszkodowania i zadośćuczynienia, o ile nie są związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie ulega wątpliwości, że powód świadczy usługi projektowe w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k. c. w zw. z art. 455

k. c.

Ponadto orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 §

1 pkt 2 k. p. c. i kosztach procesu na podstawie art. 98 k. p. c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. W., zaskarżając go w części zasadzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę przekraczającą 4.000 zł, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż wynagrodzenie jakie powód otrzymałby, gdyby zawarł z pozwanymi umowę o korzystanie z utworu w postaci projektu budynku mieszkalnego wyniosłoby 10.000 złotych. Skarżący w treści apelacji nie sformułował wniosków apelacyjnych, ale oczywiście jest, że zmierza do zmiany przedmiotowego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty, że skonstruowany przez Sąd I instancji stan faktyczny jest błędny i opiera się na wadliwie ocenionych dowodach są chybione. Sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie poczynił wyczerpujące ustalenia faktyczne, które pozwoliły w całości uwzględnić żądanie powoda. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził poprawne wnioski pod względem logicznym i rzeczowym, zgodne z doświadczeniem życiowym, zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jest prawidłowa. W wywiedzonej apelacji skarżący jedynie polemizują z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji i przedstawia własną interpretację zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów, art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Odnosząc się do kwestii szczegółowych, podniesionych przez skarżącego w ramach tego zarzutu należy zauważyć w pierwszej kolejności, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił wartość projektu budowlanego powoda na kwotę 10.000 złotych. Faktura VAT będąca dokumentem prywatnym może stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Dla ważności i skuteczności procesowej nie jest wymagane opatrzenie jej podpisem. Odpis dokumentu to kolejny jego egzemplarz, który jest zgodny z oryginałem, przy czym nie ma znaczenia, czy jest to kopia maszynowa, kserokopia czy wydruk komputerowy. Nie musi być przy tym podpisany przez osobę, od której pochodzi, jak również przez odbiorcę, ani być poświadczony za zgodność z oryginałem. Składane odpisy dokumentów powinny jednak wiernie oddawać treść oryginału, gdyż tylko wtedy są rzeczywiście odpisami. Załączone w niniejszej sprawie faktury określały przykładowe kwoty wynagrodzenia należne powodowi za sporządzone projekty budowlane. Na podstawie tych faktur Sąd I instancji wyliczył i określił należną powodowi kwotę tytułem wynagrodzenia, jakie mógłby otrzymać gdyby zawarł z pozwanym umowę o przygotowanie spornego projektu budowlanego. Indywidualne cechy przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci faktur VAT oraz okoliczności sprawy nie sprzeciwiały się uznaniu go za wiarygodny dowód w tej sprawie.

W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd meriti trafnie uznał, że określenie przez powoda wynagrodzenia za przedmiotowy projekt na poziomie 10.000 zł netto nie było wygórowane i odpowiadało wynagrodzeniu, jakie powód mógł oczekiwać, gdyby z pozwanym M. W. zawarł umowę o przygotowanie projektu architektoniczno - budowlanego. Nie ma przy tym znaczenia, że załączone faktury dotyczą projektów wykonanych dla firmy deweloperskiej z P., a więc rynku innego niż lokalny. Istotne jest to, że proces twórczy związany z przygotowaniem spornego projektu był długotrwały, przemyślany, wymagał zwiększonego nakładu pracy, ponieważ powód sporządził go dla

siebie z założeniem jego niepowtarzalności. Budynek mieszkalny powoda miał stanowić wizytówkę jego zdolności architektonicznych i reklamę pracowni architektonicznej.

Nie budzi w sprawie wątpliwości, że autorem spornego projektu budowlano - architektonicznego jest powód L. W.. Powód samodzielnie opracował koncepcję wyglądu budynku mieszkalnego, wykonał stosowne obliczenia i sporządził dokumentację techniczną. Rola M. G. sprowadziła się wyłącznie do zweryfikowania sporządzonego projektu pod względem technicznym i podpisania go. Otrzymała ona od powoda stosowne wynagrodzenie na wykonane czynności. Powód w tym czasie nie posiadał uprawnień do samodzielnego autoryzowania projektów architektonicznych. Obowiązkiem pozwanego kwestionującego autorstwo powoda, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów wynikającą z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., było wskazanie dowodów, które wysoce uprawdopodobniłyby okoliczność, że powód nie jest autorem spornego projektu architektoniczno - budowlanego. Mimo takich twierdzeń zawartych w apelacji, pozwany nie sprostął takiemu obowiązkowi.

Trafne było oparcie się przez Sąd I instancji przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na zeznaniach stron. Pozwany M. W. wyjaśnił wprost, że od jednego z wykonawców domu powoda uzyskał kopię spornego projektu. Następnie wiernie przerysował rzuty budynku i udał się z nimi do pracowni pozwanego T. K.. Pozwany T. K. potwierdził, że za jego zgodą pracownicy jego pracowni wykonali projekt tego budynku mieszkalnego. Zatem Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, że pozwany

M. W. był głównym naruszcicielem przysługującego powodowi prawa do projektu architektoniczno - budowlanego i wszedł w jego posiadanie oraz dokonał jego nielegalnego skopiowania przez pracowników pracowni architektonicznej pozwanego T. K.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowość oceny opisanych wyżej

zachowań pozwanych potwierdził zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a. w

ii

szczegółności akta sprawy karnej o sygn. VII 2414/10, zawierającej sporny projekt architektoniczno - budowlany i dokumentację techniczną wybudowanego na podstawie spornego projektu budynku mieszkalnego. Zdaniem Sądu zeznania stron i załączone w sprawie dokumenty nie budzą wątpliwości przy ocenie ich wiarygodności, nie są wzajemnie ze sobą ani z treścią załączonych do akt sprawy dokumentów sprzeczne, jak również wzajemnie ze sobą korespondują.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z zm.).